Dziś 4 str. Cena 15 gr.

BIAŁOSTOCKI
KURJER POLSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawska 18, tel. 235. — NACZELNY REDAKTOR przyjmuje od godz. 7 do 8 wieczorem.
ADMINISTRACJA czynna od godz. 9 rano do 2 popoł. i od 5 do 7 wiecz.
Jednocześnie prenumeratę i ogłoszenia na „Białostocki Kurjer Polski" przyjmuje się w Drukarni Polskiej ul. Warszawska 61.

№ 90. BIAŁYSTOK, sobota dn. 27 grudnia 1924 r. Rok I.

Kino „MODERN"

Dziś w czwartek 25 grudnia WIELKA PREMJERA! — JUBILEUSZOWE ARCYDZIEŁO

amerykańskiego wytwórni „FIRST-NATIONAL"

WYSPA ZATOPIONYCH OKRĘTÓW

Dramat z ciągłą sensacyjny w 8 wielk. aktach o niewidzianym dotąd w filmach napięciu.

W roli głównej UROCZA AMERYKANKA ANNA NILSON

Porywający temat — Niebywale ciekawa akcja — Najnowsza technika. — Dla zrealizowania tego filmu — zmobilizowano dziesiątki statków i okrętów i pogrążono na dno morskie. — Koszty inscenizacji wynoszą 4 milj. dolar.

FILM NAD FILMY.

Kasa: 3. pp. — Początek 3. 30 pp.

Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń
Oddział główny w Warszawie, Plac 3-ch Krzyży 8.
Najstarszy Zakład Ubezpieczeniowy w Rzeczyposp. Polskiej.
Założony w 1860 roku.

PRZYJMUJE UBEZPIECZENIA: od ognia, gradu, kradzieży z włamaniem i rabunku.
UBEZPIECZENIA: na życie, kapitałów i rent.
UBEZPIECZENIA od następstw, nieszczęśliwych wypadków, dla wszelkich kategorji osób jako ubezpieczenie jednostkowe, albo zbiorowe personelu przedsiębiorstw przemysłowych stowarzyszeń sportowych, młodzieży szkolnej
UBEZPIECZENIA od wypadków na kolejach, rtt
UBEZPIECZENIA od odpowiedzialności cywilnej właścicieli przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju, nieruchomości miejskich, gospodarstw rolnych, właścicieli hoteli pensjonatów, samochodów, motocykli, teatrów, aptek etc
UBEZPIECZENIA samochodów (autoassec) od szkód powstałych skutkiem rozbicia, uszkodzeń ognia, kradzieży i rabunku.
Dogodne dla ubezpieczonych warunki ubezp., umiarkowane taryfy i opłaty. Udział w zyskach Tow. (za 1923 r. wypłacono dywidendę we wszystkich działach w wysokości 20 proc. premji).

ZGŁOSZENIA ubezpieczeń przyjmuje
NA RACKI
Generalna Reprezentacja w BIAŁYMSTOKU,
ul. Jurowiecka № 23 tel. 152. 189

SKŁAD SUKNA
H. SZPITALNY i S-ka
BIAŁYSTOK, ul. Sienkiewicza Nr. 6.
(Obok cukierni „Metza")

!!! Zawiadomienie !!!

Niniejszym uprzejmie komunikujemy Szanownej Publiczności, iż skład nasz SUKNA został znacznie rozszerzony i przeniesiony na ulicę Sienkiewicza № 6. (obok cukierni „Metza").

Polecamy Szanownej Publiczności, bogaty wybór: najgustowniejszych, najlepszych w jakości i najtańszych towarów sukiennych na kostjumy, okrycia, palta, i etc. zarówno męskie jak i damskie na najdogodniejszych warunkach sprzedaży.

Dla urzędników państwowych, społecznych i komunalnych, szczególnie ulgowe warunki.

Z poważaniem:
H. Szpitalny i S-ka.

Pod gwiazdą Narodzin.

Ile już razy wschodziła ta gwiazda Bożego Narodzenia na polskim niebie — w latach chwały i świetności — w latach burz i klęsk ogromnych — w latach niewoli i przygnębienia — w latach wreszcie tryumfu wolności — a zawsze z jednakim utęsknieniem z jakimś zachwytem dziecięcym, z wiarą utajoną w przyszłość lepszą serce nasze witało tę boską zwiastunkę idei pokoju i zrozumienia.

Światłość w ciemnościach świeci, a ciemności jej nie ogarnęły... Tak jest! On wieków blaskiem wspaniałym gwiazdą prawdy wiekuistej przyświeca ludzkości i pomimo bezdennej ciemni, która się też od wieków rozsiadła na globie ziemskim — moc tej światłości nie da się ogarnąć przez czarne prądy mocy, z coraz większą siłą przebija mury nędzy ludzkiej, coraz więcej opłata promieniami swemi ludzi dobrej woli.

Po ziemi polskiej promień gwiazdy Narodzin przebiegł po raz niewiadomo który. Zwiastu Wielkich Nadziei sprawdzał, czy gotowa jest droga prawdy, czy prostemi są ścieżki Jej. A zanim spadł na anielską biel opłatka, przeszedł przez myśli i serca biesiadników by zobaczyć, azali godne są uczty pokoju i pojednania.

Obyż jaknajmniej znalazł myśli nieczystych, sumień zbrukanych, serc nienawiścią przeżartych. Bo i jakże inaczej pozostałby z nami nadal? Przecież widział już tyle udręki naszej, tyle razy załamywał promieniste moce na krzyżach polskich, przecież tyle razy twarz bladą kładł na dłoni i słuchał pomroku pomordowanych — i czekał, rychło do wtóru z anioły zabrzmią z nasterką kolendowe hymny?.. I otóż hymny te zabrzmiały — w pieśni naszej ucieleśniło się życie — przyszli prawi dziedzice oczystych włości — uderzył hejnał w betlejemską zorzę — połączył dusze na jedną dolę i na przyszłość jedną...

Dziś już w blasku Nowych Narodzin idziemy w przyszłość ufni, że gwiazda, która się nad nami zapaliła, potężniej będzie w swej mocy, rozwidniać drogi nasze i prowadzić w jednym szeregu, jak ongiś do szopy Betlejemskiej, mędrców i prostaczków, wielkich i małych możnych i ubogich — do jednego celu — którym jest pokój ludziom.

Pod promieniem gwiazdy Narodzin niechże się oczyszczą myśli, niech się stopi nienawiść serc, niech się rozniecą ciepło miłości braterskiej — by chwała prawdzie i pokój ludziom z pieśni podniebnej na ziemię zeszły i pozostały z nami na długo, długo!..

Z sali sądowej.

W dniu 22 grudnia 1924 r. Białostocki Sąd Okręgowy rozpoznawał trzy sprawy Adama Klatki, vel Władysława Poteralskiego, vel Stanisława Sałata, oskarżonego o dokonanie kilku kradzieży i napadów bandyckich i zabójstwo dwuch posterunkowych P. P. w Bielsku.

Oskarżony do niczego się nie przyznawał, jednak szereg świadków, ustalił udział Klatki w napadzie na dom Lebiedzińskich, pod Choroszczą, pow. Białostockiego, w kradzieży koni na szkodę Szymona Nielipińskiego i Władysława Szychowskiego, wreszcie świadek b. posterunkowy Aleksander Gurowski stwierdził, że Klatka, podczas ucieczki z więzienia w Bielsku, wystrzałami z rewolweru zabił dwuch posterunkowych Stanisława Karbowskiego i Michała Klimaszewskiego.

Sensacją na sali sądowej było pojawienie się w charakterze świadka b. kochanki oskarżonego Kazimiery Gronowskiej, która z wiadomych jej tylko przyczyn najwięcej „wspypywała dawnego swego miłego.

Po rozpoznaniu wszystkich trzech spraw Sąd Okręgowy wydał wyroki mocą których Klatko, vel Poteralski, vel Sałata skazany został w pierwszej sprawie na piętnaście lat ciężkiego więzienia, w drugiej na piętnaście lat ciężkiego więzienia, i w trzeciej... na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Nadmienić należy, że tenże Klatka, kilka z tygodni temu, skazany został przez Sąd Okręgowy w Białymstoku na karę śmierci przez rozstrzelanie również za zabójstwo posterunkowego P. P.

„Kurjer" bandycka Klatki skaże

„FILHARMONJA" Jasna 5. Początek o godz. 5.30
Dzisiaj wyjątkowy występ Strącone bożyszcze
SENSACYJNE PRZYGODY TANCERKI Constance Talmadge W SIDŁACH UWODZICIELA
Z pokładu okrętów: Blanką Laid i Betty Blythe

CYRK Dyrekcja St. Aruszkiewicz ul. Ordynacka Dziś SENSACYJNE PRZEDSTAWIENIE
Ostatnie 5 dni występów artystów programu grudniowego.

Wystrzegać się naśladowników

FOSFATYNA FALIERA
środek najlepszy, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-go miesiąca życia aż do okresu rozwoju (brak szkieletu i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Bardzo pożywny dla starców i rekonwalescentów.
Sprzedaż we wszystkich aptekach. I składach aptecznych.
PARYŻ 6, rue de la Tacherie
Wystrzegać się naśladowników

Stowarzyszenie Przedstawicieli Handlowych
Królewska 16 (front I piętro)
przyjmować będzie
wpłaty na świadectwa przemysłowe
na 1925 r. w sobotę 27 b. m. od godz. 4 do 8-ej w niedzielę dn. 28 b. m. od 10 do 2-ej i w poniedziałek d. 29 b. m. od 4 do 8-ej.

SZKOŁA TANCÓW salonowych, zajmodernizowanych artystki baletu Zofji Pilanz, Zgoda 8. Nauka w komplecie i oddzielnie 26.7. Pierwszorzędne sały nauczycielskie męskie i męskie.

Zapisujcie się do L.O.P.P.

Warszawskie Towarzystwo Włościarskie w Warszawie
(Pokaz! 19) dnia 31 grudnia r. b. od godz. 11 wiecz.
„SYLWESTER" wieczór taneczny
Zaproszenia w ograniczonej ilości wydaje kancelarja Towarzystwa codziennie od 9 do 3 pp. i od 7 do 10 wiecz. 6743

Nowy poseł polski na Węgrzech.

BUDAPESZT 25.12.1 AT. Dnia 24 b. m. w południe poseł polski Michałowski na uroczystej audjencji wręczył regentowi swe listy uwierzytelniające, jak również pisma odwołujące posła Niemebsa. Przy wręczaniu listów uwierzytelniających poseł Michałowski wygłosił następujące przemówienie: „Jestem szczęśliwy i dumny z tego, że znajduję się wśród narodu węgierskiego. Szczęśliwy, ponieważ znajduję się w kraju, który mówi zawsze i potrafił zachować z niezrównanem najlepsze tradycje polskie. Jestem dumny mogąc wejść w bliski kontakt z narodem, którego tak wybitne cnoty i wielkie zalety stanowiły zawsze przedmiot mego podziwu. W historji znajduje tego niewątpliwie najlepsze wzorowe dla wypełnienia mej misji. Polacy nie zapomnieli nigdy i zawsze zamierzać będą o przyjaźni jaka poprzez wieki nie przestawała łączyć Węgier z Polską. Wiele wspomnień świętych z dynastją Arpadów i Piastów, z unionami króla Ludwika, Królowej Jadwigi, króla Władysława III, z panowaniem króla Zygmunta, z klęską Stefana Batorego, wreszcie z wypadkami, które towarzyszyły na Węgrzech generałowi Dembińskiemu, są dla mnie drogocennym skarbem, który pragnąłbym w całej pełni otworzyć przed oczami Waszej Królewskiej Mości. Pragnę wierzyć, że Wasza Królewska Mość zechce przyjąć z dobrocią te uczucia, które przynoszę z sobą, jako wyraz szczerego przywiązania do osoby Waszej Królewskiej Mości, do dynastji i do całego narodu węgierskiego".

Regent odpowiedział na przemówienie posła Michałowskiego co następuje: „Ożywiony pragnieniem utrzymania i rozwoju serdecznych stosunków, które oparte na wiekowej tradycji, tak szczęśliwie łączą oba nasze kraje, odczuwam prawdziwą radość z tego powodu, że i pan panie ministrze, jesteś przejęty temi samemi uczuciami. Zapewniam pana, panie ministrze, iż będzie mi zawsze przy wypełnianiu swej misji bliskie to moje szczere poparcie i nagorliwa pomoc dla obecnego rządu węgierskiego. Uczuciom prawdziwej sympatji, które żywi naród węgierski do szlachetnego narodu polskiego oraz świadomość tych węzłów, które łączyły Węgry z Polską w przeszłości, stanowić będą tę najlepszą serdeczną przyjęcia pana, panie ministrze, w naszej stolicy, w której widzimy pana z całego serca".

BUDAPESZT 26.12 (PAT). Cała prasa węgierska obszernie omawia fakt przybycia do Budapesztu pana Romowi i Dembińskiemu, aby zdać nowego posła polskiego Michałowskiego, sobie sprawę z tego, jaką misję pokojową wyrażając się z wielką sympatją o dobrem naszego wspólnego tradycyj. Ożywiony ton nowego posła oraz o oświadczeniach jakie, które czerpią w tych wspomnieniach, złożonych przedstawicielowi prasy w innych historycznych, poświęcać będą sprawie węzłów przyjaźni łączących oba wszystkie moje wysiłki sprawie zacieśnienia stosunków między naszemi dwoma krajami, przyczyniając się do utrwalenia pokoju oraz do konsolidacji ekonomicznej. Aby moje zadanie wypełnić to zadanie, proszę Waszą Wysokość, aby mi użyczyła swego poparcia, rząd zaś węgierski przyjął o jego tak cenną współpracę.

Rzymska sesja Rady Ligi Narodów a Wolne m. Gdańsk

„Kurjer Polski" podał w Nr. z dnia 23 b. m. obszerne streszczenie artykułu głównego „Manchester Prese", poświęconego wyjaśnieniu wyników ostatniej sesji Rady Ligi Narodów w sprawach gdańskich. „Manchester Prese" z cała stanowczością stwierdza, że szerzone przez prasę niemiecką w Gdańsku wieści, że na tej sesji sami gdańscy odmówili jakiejkolwiek interwencji nad Rzeczpospolitą, w Radzie Ligi stwierdzą szereg niekorzystnych dla Polski precedensów, są zupełnie bezpodstawne i kłamliwe.

Należy dodać, że celem do Gdańska przedstawiciele relacje z Rzymu o przebiegu sesji, przez gdańskie koła nacjonalistyczne w tym mianowicie. Nie znalazł na kogo [illegible] p. Salmu. Jego powrotowi do [illegible] prasa zakrzyknęła nie tryumfu i wezwała, że on [illegible] część prasy polskiej, nie orjentując się w sytuacji, zaczęła powtarzać te antoreklamę p. Salmu, narażając się na nowe kleski Polski.

Wystarcza objektywne i źródłowe przejrzenie depesz rzymskiej wojt. tych dni o sprawach gdańskich, aby przekonać się, że tryumf p. Salmu jest sztuczny a badania niektórych naszych pism bezpodstawne.

W sprawie wydalania z Rzeczypospolitej niepożądanych obywateli gdańskich Rada Ligi całkowicie podzieliła stanowisko polskie, upoważniając do zkompilacji szkodliwych dla państwa Gdańszczan. Komisarz generalny Rzeczypospolitej p. Strassburger, złożył przy tem oświadczenie, że Polska będzie korzystać z tego prawa tylko w razie konieczności państwowej. Należy odwrócić kota ogonem i z tej przegranej robić tryumf bardzo głośno dla Salmu oświadczenia teraz Rada Ligi przyznała Polsce prawo wydalania Gdańszczan z Polski, to ona czy tem samem uznała istnienie odrębnego obywatelstwa polskiego, a więc uznała państwowość gdańską. Na lep tego rozumowania wzięła się i część prasy polskiej, wyrażając zdziwienie z powodu tej decyzji. A tymczasem i traktat warszawski i konwencja paryska przewidują istnienie obywatelstwa gdańskiego. Nie więc nowego w decyzji o ekspulsji Gdańszczan z Polski. Obcych, a którą rząd polski zdawna starał się — nieuk.

W sprawie udziału Gdańska w kongresie nach międzynarodowych również odbyła [illegible] Rady Ligi nic nowego nie wniosła. Decyzja ta potwierdziła istniejący stan rzeczy, przy którym delegat polski reprezentuje także i w m. Gdańsk na kongresach międzynarodowych a ich przy sobie rozumowań z [illegible] władzami gdańskimi.

W sprawie dyrekcji kolejowej pomorskiej, której wyrzucenia z Gdańska domagało się senat, Rada Ligi Narodów decyzji nie powzięła, a przekazała sprawę komitetowi prawników. Zresztą decyzja w tej sprawie niema znaczenia politycznego. Spory handlowo-przemysłowe załatwia się względnie gospodarczych oraz sobie, zeli dyrekcja pomorska powodowała się w Gdańsku, czy Sejm i jego przedstawiciele względami politycznych, zdają się na to, że [illegible] kolejami [illegible] w Gdańsku gotowi są zawsze dopełnić [illegible] specjalne [illegible] [illegible] [illegible]

Refleksje.

WYMIANA PIEŚNI.

Dnia 24 b. m., w wieczór wigilijny, od g. 9-ej i pół do 11-ej, działo się w świecie cywilizowanym coś niezwykłego i wielkiego: wymiana pieśni i muzyki pomiędzy narodami obu półkul.

Wszystkie wielkie stacje radjotelefoniczne wysłały na szeroki świat koncerty wigilijne, złożone z religijnych pieśni solowych i chóralnych. Orkiestry grały oratorja. Artyści wygłaszali deklamacje. Kapłani i dziaiacze przemówienia świąteczne.

Nie wiadomości giełdowe, nie informacje polityczne i gospodarcze, ale w ciągu kilku godzin—zagrzmiała Handla, Bacha, Mozarta, Marmera płynęły falami powietrza do milionów mieszkań z Londynu, Paryża, Rzymu, Brukseli, Berlina, Pragi...

Przed koncertem—życzenia i słowa braterskie. Prezydent Wilson, Anglicy, Niemcy, Czesi, Żydzi, Włosi, wszystkim ludziom, dobrych swiąt. Słuchało się ich słów ze wzruszeniem i z radością. I z dumą, że homo sapiens zdobył się na oszałamiający dowcip: zwalczył na globie ziemskim przeszkody i zbudowawszy przestrzeń.

Symbolizmu szczególnego wieczoru nad kanałem La Manche była burza i chwilami przez aparat dla koncertom, wysyłanym z Londynu, słychać było trzaski przez zemsty ze człowieka, który zadrwił z praw natury i że wyswalcza sobie nadludzkie atrybuty. Ale burza nie wygrała sprawy. Czasem tylko słychać było w aparacie lekki trzask, ale koncert religijny odbył się w przestworzach bez wyjątku i przerwy. Przemówienia z Londynu, słuchało się doskonale. Głos ludzki zwyciężył burze, przedostał się przez nią i dotarł do wszystkich krańców Europy.

Dużo, dużo głupstw mówi się o tem, że postęp techniczny nie ma nic wspólnego z postępem kultury duchowej. Czy trudno zrozumieć, że wynalazek tak genjalny jak radjo, jest nieuniewrzystko faktem psychicznym i że właśnie w duchowe życie rodzajów ludzkich wnosi nowy, wielki walor. Ludzi nie przemieni w aniołów, raju na ziemię nie sprowadzi, ale czyni rewolucje w duchu i przez ducha powiększenie.

Nie odrazu dorastamy do wielkości rzeczy, przez geniusz ludzki już zdobyty. Dlatego znamy z jednej strony: aeroplany i radjo, z drugiej—paszporty i wizy. Żyjemy w kontraście pomiędzy wielkiemi myślami twórczemi i ludzkiem przyzwyczajeniem i uparty nieufnością wobec Nowego. Wyciągamy bezpośrednio konsekwencji z najdalszych tryumfów człowieka jeno bardzo nowoli, z ociąganiem się idziemy naprzód tam gdzie nas genjusz duchowy woła.

Ale idziemy i na tem polega postęp świata.

Czy wymiana pieśni między narodami, odbywająca się poprzez fale powietrzne nie jest tego postępu wzniosłym, uroczystym znakiem?

Widz.

12 wyraźnie Dwanaście

Z ubiegłych świąt

— Oszczędnie!... Jak najoszczędniej!... — hasło obecnego okresu przedświątecznego nie zdołało dotrzeć świąt. Zresztą zawsze tak bywa, gdy jakieś dziwaczne nowatorstwo stanie oko w oko do walki z starą i dobrą tradycją.

A tradycja w tem wypadku przeniówiła, tak naskazująco dobitnie, że niepodobna było jej nie ulec, szemrał ktoś tam, ktoś się oparłi ale nie zdarzyło...

Zamiast oszczędności zatryumfowała dewizja odwieczna i tak miła dla polskiego ucha: Zastaw się, a postaw się!

Gorączka przedświąteczna zmogła i pociągnęła za sobą najsporniejszych, głuchych na głos tradycji.

— Jakiej! Inni będą mieli — a my?

Rzecz prosta, że gorączka ogarnęła najpierw kobiety, a przez nie trafiła do... serc mężczyzn, ale nie do portfeli mężczyzn, co było w danym wypadku o wiele pokrzepiającem.

W wigilję nad wieczorem znikneły z placów: łzy, choin, w zapasach śniegowych poczyniono znaczne szczerby... Święta!

Utartym zwyczajem lat ubiegłych, bawiono się może niebyt wytwornie, ale bezwzględnie i hałaśliwie, narzekając trzeźwo co niemiara na podatki i ciężkie czasy. Jakżeby mogło być inaczej!... Powód do narzekań zawsze się znajdzie, a człowiekowi lżej robi się nad sobą żalił.

Również zwyczajem lat ubiegłych nie brakowało pogotowie ratunkowe...

Święta minęły, przykro wracać do szarej, szarej życia i do hasła oszczędności. Pocieszyć może tylko to, że zdążą się tradycyjne Sylwester i bucznie zapowiadający się karnawał. Jak ta się nie zabawić... Przecz i tradycja...

A pośniej... Później? Eh, jakoś tam będzie.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

PRZYSTĄPIENIE FRANCJI DO KONWENCJI O USTROJU PORTÓW MORSKICH.

Z Biura Ligi Narodów donoszą: Rząd francuski w liście, wystosowanym d. 27.11 do sekretarjatu Ligi Narodów, donosi o przystąpieniu Francji do konwencji i statutu w sprawie międzynarodowego ustroju portów morskich, z zastrzeżeniem, iż parlament akty te ratyfikuje. Chodzi tu o konwencję międzynarodową, przyjętą przez konferencję międzynarodową dla spraw tranzytu, która się odbyła w grudniu ub. r. w Genewie. Konwencja ta przewiduje równe traktowanie w portach morskich statków należących do różnych krajów.

BAZA W SINGAPOORE.

Z Londynu donoszą: Japoński prezydent ministrów Kato oświadczył w mowie, iż rząd japoński uważa budowę bazy flotowej w Singapoore, jako podstawy flotowej w Singapoore, jako prezydent ministrów jednak musi stwierdzić, że Anglja jest uprawniona do przeprowadzenia tej budowy, ponieważ została ona postanowiona jeszcze przed 20 laty, a więc na długo przed zawarciem konwencji waszyngtońskiej.

ZWOŁANIE KONFERENCJI DOMINJÓW W SPRAWIE PROTOKÓŁU.

Wedle doniesień z Londynu koła oficjalne komunikują, że rząd angielski porozumiewa się obecnie z rządami dominjów co do terminu zwołania do Londynu specjalnej konferencji międzydominjalnej w sprawie stanowiska imperjum brytyjskiego wobec protokółu genewskiego, w szczególności zaś wobec klauzuli o gwarancjach i bezpieczeństwie.

ROZWIĄZANIE IZBY EGIPSKIEJ.

Z Kairu donoszą, że rząd postanowił rozwiązać parlament. Ogłoszenie odpowiedniego dekretu królewskiego ma nastąpić w dniu jutrzejszym.

ZJAZD NACJONALISTÓW

Według depeszy P. A. T. z Londynu w Bombaju, w Belgaun w pobliżu Bombaju odbył się pod przewodnictwem Ghandiego zjazd nacjonalistów indyjskich. Zjazd 20 głosami przeciw 11 wypowiedział się za ruchem separatystycznym.

SOWIETY W CHINACH.

W ostatnim numerze „Matin", przewiduje ogłoszenie republik sowieckiej przez Sun-Yat-Sena i stwierdzając, iż chińskie sowiety mieć będą charakter wybitnie nacjonalistyczny, donosi z według wydanej w ostatnich dniach opinji przedstawicieli francuskich należących, bez względu na opinję amerykańską, zająć wspólny front w stosunku do zamierzeń chińskich i wykazać wielką stanowczość. Zdaniem rzeczoznawców, niezrozumiałem było zezwalać na zwiększenie opłat celnych na korzyść rządu, który nie płaci należytych odszkodowań i którego wypełnione kasy mogą ułatwić bolszewikom chińskim rozciągnięcie wpływów na całe terytorjum chińskie. „Matin" w zakończeniu stwierdza, iż rozwój wypadków zależny będzie od stanowiska Japonji.

CZERWONY SZTAB GENERALNY.

Komunikują z Moskwy według urzędowych obliczeń sowiecka akademja sztabu generalnego w ciągu 6-cio letniej działalności wypuściła przeszło 400 czerwonych oficerów sztabu generalnego.

WYROKI ŚMIERCI NA KOMUNISTÓW.

Russpress donosi: Z Kowna komunikują, że sąd polowy rozpatrywał sprawę 5 komunistów oskarżonych o szerzenie agitacji komunistycznej w armji. 4 oskarżonych skazano na karę śmierci, a jednego na bezterminowe ciężkie roboty.

WYROKI ŚMIERCI NA KOMUNISTÓW W KOWNIE.

Kowieński sąd wojenny skazał na śmierć 4 komunistów oskarżonych o przewrotową propagandę w armji.

BACZEWSKIEGO

likiery:

Abricotine

Banan

Cherry

Curaçao trip. sec.

Griotte

Menthe glaciale

Orange sec. sec

Rose

Souverain etc.—

„SOWIESZCZANJE" SOWIECKIE.

Przy prezydjum centralnego komitetu związkowego została stworzona nowa instytucja, mająca charakter doradczy w sprawach ściślejszego zespolenia ustroju sowieckiego ze społeczeństwem. Urzędowa nazwa tej instytucji brzmi „Sowieszczanje po woprosam sowieckawo stroitielstwa". Dekret rządowy ustanawiający tę instytucję motywuje stworzenie jej koniecznością udoskonalenia pracy Sowietów, która szczkolwiek ożywiona i poprawna, wykazała szereg niedyjeń, wymagających naprawy. Zamierzona reforma aparatu rządowego niema nic wspólnego, według urzędowych źródeł, z reklamowaną przez przeciwników obawą przed rzekomo dojrzewającą w społeczeństwie opozycją. Akcja tej nowej instytucji polegać będzie na wykorzystaniu szerszych kół społeczeństwa dla realnej pracy państwowej.

Dekret powyższy zawiera jednocześnie nominację 50 członków tej instytucji, m. in. wchodzą doń Zinowjew, Kalinin, Siemaszko-Jenukidze i Muratow. Członkowie wybierają ze swego grona prezydjum. (A.W.).

KOMISARJAT MAROKKA PRZENIESIONY.

Z Madrytu donoszą: Siedziba wysokiego komisarjatu Marokka przeniesiona zostanie z Tetuanu do Larache.

STOSUNKI LITEWSKO-ŁOTEWSKIE.

Stosunki Rygi z Kownem stale zacieśniają się. W ostatnich czasach w Kownie koncertował chór litewski. Jednocześnie prawie w Rydze zorganizowana została wystawa malarzy litewskich. Wzięli w niej udział między innymi znani w Polsce Byrsza Warnas i inni (Wilbi).

* * *

Rokowania w sprawie unji celnej łotewsko-estońskiej posunęły się znacznie naprzód. Pozostały do wyrównania jedynie różnice zdań, co do terminów ich obliczania. Łotwa ma zamiar przeprowadzić analogiczne rokowania z Litwą.

UŁASKAWIENIE MÜHSAMA.

Z Berlina donosi P.A.T. Po przyjeździe do Berlina ułaskawionego komunisty Mühsama doszło na dworcu anhalckim do gwałtownych demonstracji, urządzonych przez komunistów berlińskich. Policja zmuszona była do użycia pałek gumowych dla rozpędzenia tłumu. Demonstracje, właściwie, skierowane były przeciwko prezydentowi Rzeszy Ebertowi, jakkolwiek ich punktem wyjścia było jednanie powłanie Mühsama. Mühsam oświadczył na dworcu, że nie został ułaskawiony, lecz tylko tymczasowo wypuszczony na wolność, a mianowicie dopóki będzie trwało badanie jego sprawy.

KOMUNIKACJA LOTNICZA GDAŃSK KOPENHAGA.

Z Gdańska komunikują: Wedle doniesienia pism tutejszych w związku z konwencją lotniczą między Polską a Danją planowane jest urządzenie komunikacji lotniczej między Kopenhagą a Gdańskiem.

HURAGAN NA DALEKIM WSCHODZIE

Z Moskwy donoszą: Dnia 13-go grudnia nad południowo-zachodnią częścią morza Ochockiego szalał olbrzymi huragan. W Mikołajewska donoszą, iż napór wód z morza był tak silny, że zatrzymał prąd na Amurze. Poziom wód na Amurze podniósł się skutkiem tego o 14 stóp. Na ulicach Mikołajewska utworzyła się powłoka lodowa grubości 3-ch stóp. Huragan wyrządził znaczne szkody.

LINCZOWANIE.

W Sharleston w stanie Missuri podburzony tłum linczował murzyna, oskarżonego o targnięcie się na dziewczynę białej rasy, poczem trupa murzyna spalono.

ZWIĄZEK AKADEMIKÓW POLSKICH W TRIESTE.

Z inicjatywy i pod protektoratem konsula generalnego Władysława Kwiatkowskiego i wicekonsula d-ra P. A. Strzeszka utworzył się w Trieście związek akademików polskich, stanowiący sekcję akademicką Koła polsko-włoskiego im. Adama Mickiewicza.

Zadaniem tego związku jest skupienie studjujących na lokalnym uniwersytecie dla nauk ekonomicznych i handlowych im. Revoltella akademików polskich, ma na celu wzajemną pomoc materjalną i moralną stanowiąc równocześnie przez wydział swój reprezentację obec władz uniwersyteckich i administracyjnych.

Związek posiada wszelkie tego możności przeprowadzenia wszelkich formalności związanych z zarabkowaniem przy jednym lub kilku uniwersytet i udziela chętnie wszelkich informacyj.

Pisma należy kierować pod adres: Associazione studenti universitari polacchi. Trieste via S. 9 Martiri 1.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

ZMIANA W MINISTERSTWIE SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z dn. 24. 12. b. r. zamianował b. ministra pracy i opieki społecznej p. sen. Stefana Smólskiego (Chrześć. dem.) podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych.

NOMINACJE.

Prezydent Rzeczypospolitej zamianował do ukraińskiego naczelnika wydziału w prezydjum rady ministrów Bohdana Daniełowskiego dyrektorem departamentu w ministerstwie refer. rolnych.

Został mianowany Kutyłowski Roman, wicedyrektorem departamentu emigracyjnego.

Monarchista rosyjski o detronizacji Romanowów.

Wśród monarchistów rosyjskich, a przekonania wyróżniał się jeszcze przed rewolucją trzeźwością i uczciwością sądów b. poseł W. Szulgin. W czasie wojny należał on do bloku postępowego i les urzędał, że on wraz z p. Guczkowem odbierali z rąk Mikołaja II na st. Dno akt abdykacyjny.

W piśmie „Ruskaja Gazieta" p. Szulgin omawia obecne horoskopy na przywrócenie dynastji Romanowów. Uwagi jego na ten temat warto zanotować, gdyż nie przestając być monarchistą p. Szulgin wypowiada się przeciwko restytucji którego kolwiek z Romanowów na tron.

„Można bez końca—pisze on—rozwijać temat o temacie, co by było, gdyby się to lub owo nie zdarzyło i gdyby tego lub owego nie było. Ale to coś zdarzyło się i miało znaczenie istotne i decydujące. A to coś jest następujące. Dom Romanowów w 1613 r. wprowadzony na tron ludu Bożej i wszechnarodowego wyboru przez takie same wszechnarodowe głosowanie w 1917 r. został przez Rosję obalony i odrzucony. D. 1 marca 1917 r. kiedy wysłane dla pokromienia Petersburga wojska nie doszły tam i zbuntowały się po drodze, nastąpiła odpowiedź armji na zapytanie o jej wierności dla Romanowów.

Powoływać się na to, że w owym czasie był samęt i lud był osłukany, ogłuszony, zatruty moralnie i t. p., nie należy, bo i w okresie zamętu w 1613 r. była w Rosji taka sama wieża Babel. W 1613 r. lud zawezwał Romanowów, a w 1917 r. dość grzecznie odwołał ich z tronu „znajomych" i pozbawił swego zaufania".

Zapamiętajcie i stale zachowajcie powtarzające się: **Koenigsmark**

skaże się 1 go stycznia 1925 roku w kinie „Rzesza"

SPORT

TRENER NARCIARSKI.

Polski związek narciarski zaproponował stanowisko trenera znanemu szwedzkiemu narciarzowi Wilhelmowi Stolpe. Stolpe przed kilku laty wywalczył podjw w Friedrichshof, następnie uczestniczył z najpomyślniejszemi wynikami we wszelkich międzynarodowych, urządzanych staraniem klubu sportowego Luna. Przebywał on kilka lat w Europie centralnej, zwyciężając wielokrotnie w Niemczech, Czechosłowacji i Szwajcarji. Stolpe, jak słychać, przyjmie propozycję polską.

POLECAMY ZNANEJ DOBROCI

Koniaki (winiaki) — **Wódki wytrawne** — **Likiery, Rumy i Araki**

S. O. S. P. — Jubileuszowy — Saggay Zytniel i in. — Asiatik Wódzky — Wyborowa Myśliwska — Starogardzka — Złotowy — Pomorzanka — Kaliskiego — Benes — Ananas — Staropolski — Chatry Krupy — Wiśniówka — Jarząbinka — Pomarańczówka

WINKELHAUSEN

Rozlewnia i Skład fabryczny **BIAŁYSTOK**, Wiatrakowa 4, tel. 127.

Jeneralne Przedstawicielstwo na Kongresówkę i Małopolskę:

D. H.P. **M. Podkamorski i S-ka, Warszawa, Nowy Świat 2**, tel.: 176-32 i 74 95.

Wrażenia z Rady Miejskiej.

(Posiedzenie dn. 23 grudnia r. b.)

Posiedzenie trwało względnie niedługo, lecz mimoto obfitowało w niezmiernie ciekawe pod względem psychologicznym momenty. Gdy prezydent przed odczytaniem budżetu zakomunikował treść pisma Głównego Urzędu Likwidacyjnego w sprawie wodociągu na które domagano się odpowiedzi odwrotną pocztą i z którego wynikło, że Rada Miejska ma zadecydować o osobie nadającej się na kuratora wodociągu i gdy oznajmił, że Magistrat zamierza podjąć się tej roli, na sali dało się zauważyć poruszenie bynajmniej nie zachwytu. Jednocześnie Magistrat dowodnie mógł się przekonać, że Rada Miejska tak często zuchwała krytyczna w stosunku do niego, poprostu go się boi. Posypały się słowa: kurator wodociągu, kuratorz, o kuratorze, a brzmiało to poważnie, przyczem padał czasem wyraz Magistrat co dziwnie zło alarmująco, odzywały się wśród tej muzyki niepewności i lęku akordy małej nadziei: Rada Miejska. Wszyscy zwątpili o wszystkiem i zdawało się, że gdzieś czai się licho. Nie wierzono kuratorowi i Magistratowi a może i Radzie Miejskiej. Lecz oto nowy ton — mrożący duszę — zarządca państwowy, komisarz, przejął dreszczem salę. Komisarz to coś strasznie jszego niż kurator; przyjedzie taki i jak mu się spodoba u nas, to nas nie opuści, a czynić będzie co mu się żywnie podoba.

Komisarz — zmora społeczna — to niech już będzie kurator, tem bardziej, że w szybkiej wymianie zdań kurator przedzierzgnął się w zarządcę, to już coś bardziej uchwytnego, coś, co można ułapić za kark. Odpowiedzieć trzeba pocztą odwrotną. Będziesz namyślał się i rozważał co jest gorzej a tu przed nogą, ściślej mówiąc nad głową komisarz. To zlech już pan prezydent dowie się skurat nie w Warszawie przez telefon, czy aby ten zarządca, to nie wydanie drugie kuratora bez zmian, a może i w Białymstoku znajdzie się ktoś, kto potrafi dać odpowiedź na to pytanie? Niech prezydent odpowiada mowiąc z Warszawą, rozważnie a pośpiesznie, bo w przeciwnym wypadku mu coś powiedzą, o czem się nawet myśleć nie chce.

Dowiedziano się, że Bank Gospodarstwa Krajowego nam nie da 200.000 zł. pożyczki lecz pożyczki tej udzieli Ministerstwo Skarbu, a więc dobrze, bo się dobrze skończyło

Budżet w trzeciem czytaniu idzie gładko bo dziś to tylko formalność, boć Rada Miejska powiedziała tyle rzeczy możliwych i niemożliwych w związku i bez związku z budżetem, że teraz korzysta z dobrze zasłużonego wypoczynku.

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej proszę się nie cieszyć, bo to tylko mowa o roku bieżącym.

Zbliżają się święta, ludzie łagodnieją, miękną serca, myśl krytyczna słabnie, wyobraźnia bez cugli porywa rajców, marzą o tem, jak w Radzie będzie dobrze, gdy ona zacznie pracować w Komisjach, a sprawa społeczna będzie przez trzymała nad sprawą prywatną. Komisje rozsypią się i będą inne, całkiem nie podobne do tych, co są. Nastrój staje się nastrojem kajania się. Prezes pociesza rajców, że będą wybory uzupełniające. Ktoś niefortunnie mówi o chęci do pracy przyszłych radnych, o inteligencji. Niech tam przyjdą i z tym intelektem i tacy muszą być. Czas się dłuży, padają więc interpelacje w tonie oskarżenia bezpodstawnego zresztą.

Czas pryska, prezes usilnie wypra sze rajców do domu, życząc im wesołych świąt.

Zjazd rolników w Sokółce.

Dnia 15 grudnia 1924 r. odbył się w Sokółce w sali Domu Ludowego zjazd rolników z pow. Sokólskiego, który obradował pod przewodnictwem p. starosty Walickiego.

Zjazd obradował w sprawach komasacji i meljoracji, referowali prelegenci Związku Kółek Rolniczych i Komisarz Ziemski p. Gajewski. — W dyskusji stwierdzono, że obie zagadnienia odgrywają wielką rolę w życiu gospodarczem wsi w pow. Sokólskim, gdzie gleba jest przeważnie licha. — Nadmieniamy, że w ostatnim czasie akcja scalania drobnych gospodarstw rolnych w pow. Sokólskim została podjęta energicznie przez powiatowego Komisarza Ziemskiego; bierze w niej bezpośrednio udział Wydział meljoracyjno-pomiarowy Związku Kółek Rolniczych, który pode muje również prace meljoracyjne nad rzeką Biebrzą.

KRONIKA.

Egzaminy urzędnicze. W styczniu odbędą się egzaminy dla urzędników sądowych. Tym nader miłym prawnikom życzymy by mieli łagodnych egzaminatorów i by wszyscy przez tę próbę szczęśliwie przeszli.

„NERVOSAN" jest jedynym wskazanym środkiem leczniczym przeciw EPILEPSJI i innym **CIERPIENIOM NERWOWYM**, które dla swego zaniku wymagają wzmocnienia systemu nerwowego i racjonalnej przemiany materji, przez wytwarzanie substancji krwio nośnych i odżywianie komórek nerwowych. 124

„NERVOSAN" żądać w każdej aptece

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI w WARSZAWIE, ul. JASNA 9.

oraz

ODDZIAŁY w POZNANIU, KRAKOWIE i KATOWICACH

z DNIEM 1. LISTOPADA r. b.

PRZYJMUJĄ SIĘ DO INKASA WEKSLE, LISTY PRZEWOZOWE i INNE DOKUMENTY.

DO INKASA Z PROTESTEM PRZYJMOWANE SĄ WYŁĄCZNIE WEKSLE, WYSTAWIONE NA MIEJSCOWOŚCI POSIADAJĄCE STAŁ. NOTARJUSZA.

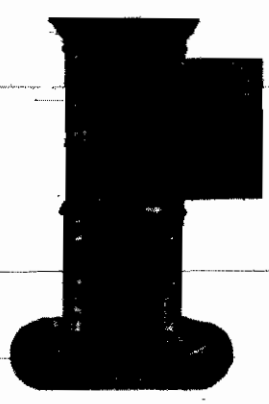

FARBYKA MECHANICZNA

Wiktora Winawera

WARSZAWA,

Leszno Nr. 104, telefon Nr. 139-28

istnieje od roku 1858.

SPECJALNOŚĆ:

Kasy: ogniotrwałe, pancerne
Skarbce (Safey)
Szafy żelazne bankowe, depozytowe
Kufry żelazne
Kasetki

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wątłych i anemicznych

poleca się znany od lat wielu **JECOROL** MAGISTRA **A. Bukowskiego**

Regestr. M. Z. P. № 914 | Laboratorjum chemiczne Apteki, Warszawa, Marszałkowska 84, telefon 13-19. 147

Sprzedaż w aptekach i ski aptecz. Ostrzegać się naśladownictwa.

Uwaga: wszystkie wyroby naszego laboratorjum są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski" i markę ochronną: trójkąt ze statywu

INFORMATOR.

SKŁAD PUTER

F. JANKIELEWICZ

Sienkiewicza № 10.

Wielki wybór — foki, fizy, małpy, kretyny, kanarki i inne.

Ogłoszenia drobne.

Skradzione w Białymstoku dowód osobisty, wydany przez Komisarjat Rządu w m. Łodzi, na imię Zadrożnego Aleksandra, zam. w Czarnej Wsi. 280

Zgubioną w Białymstoku legitymację № 5076 wydaną przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Białymstoku, na imię Marji Borowczyńskiej unieważnia się. 138

NAUKA w KOMPLETACH

dla dzieci ze sfer inteligentnych

ul. Kazimierzowska Nr. 7 m. 2.

Popularjzacja L. O. P. P.

Prenumerata miesięczna — Zł. 4.50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5.00 — zagraniczna — Zł. 8.00.

Opłata ogłoszeń: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście — Zł. 0.40 — zwyczajne — Zł. 0.16 — drobne za wyraz — Zł. 0.12. Ogłoszenia tabelaryczne i imprezowe kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych udziela się rabat 25 proc. instytucjom społecznym i pozostającym przed. Układ ogłoszeń dowolny.

Wydawca i redaktor S. Bryzgowski.

Polskie Drukarnie w Białymstoku Sp. Akc. ul. Warszawska 61.